

Nasze nartorolki - zdjęcia

Autor: Alicja - 08/21/2015 15:53

Ostatnio na zawodach przyglądałam się różnemu sprzętowi uczestników. Ciekawy przegląd nartorolek, od najnowszych z szybkimi kołami, przez typowy sprzęt treningowy, a kończąc na starych modelach, których już nigdzie kupić nie można. Do tego buty, niektóre w stanie totalnego zużycia, a i piękne wyczynowe zimowe modele do łyżwy.

I natchnęło mnie do założenia takiego wątku, w którym można pokazać (i pochwalić się lub pożalić) swój sprzęt.

Sama mam dosyć typowy i popularny sprzęt, ale liczę, że może coś ciekawego się pojawi w tym wątku 🙄

Moje nartorolki do klasyka skiway easy, na których wciąż się uczę i jeszcze długa droga do swobodnego biegania oraz buty alpina acl, które pulubiłam w upały:

Moje nartorolki do łyżwy rollspeed 530 koła 80 mm, na nich zaczynałam przygodę z nartorolkami i wciąż nie mam potrzeby trenować na większych kołach. Buty to alpina sco combi, używane też do klasyka na bardziej wymagające trasy:

=====

Odp: Nasze nartorolki - zdjęcia

Autor: Matek - 09/27/2015 21:21

Lechu, to teraz to już koniecznie chciałbym się z Tobą spotkać, żeby zobaczyć te SRB z 20 cm kołami 🙄

=====

Odp: Nasze nartorolki - zdjęcia

Autor: kezLOG - 09/27/2015 23:47

Moje nowe SRB

=====

Odp: Nasze nartorolki - zdjęcia

Autor: lechu19791 - 09/28/2015 01:13

Dobrze, dobrze jakoś się coś pomyśli. Dam znać jak znajdę luz w sobotę, może nawet w najbliższą się zbuntuję.

Pozdrowionka.

=====

Odp: Nasze nartorolki - zdjęcia

Autor: Matek - 09/28/2015 08:56

lechu19791 napisał(a):

Dobrze, dobrze jakoś się coś pomyśli. Dam znać jak znajdę luz w sobotę, może nawet w najbliższą się zbuntuję.

Pozdrowionka.

To zadzwoń w piątek do mnie najlepiej (797 342 744), ponieważ ja już regularne warsztaty w soboty zakończyłem w tym sezonie.

A dodatkowo w tę sobotę mam jeszcze wyjazd, ale myślę że po południu czy pod wieczór moglibyśmy się zgadać np na Rusałce lub na Malcie.

=====

Odp: Nasze nartorolki - zdjęcia

Autor: Hayclock - 11/21/2015 12:05

Czołem!

Dziś był pierwszy raz w użyciu nowiutki zestaw do klasyka: Ski Way z wolnymi kołami, Rottefella NNN + buty Rossignol X-6 , stąd foto i słów kilka o wrażeniach.

Kupiłbym polskie nartorolki ale nikt nie produkuje (jeszcze) „pracujących” mostów. Doceniam te rozwiązania ponieważ zacząłem zabawę z nartorolkami aby uciec od przypadłości typowych dla biegaczy a nie utrwalac je. Skike na pompowanych doskonale tłumia nierówności, jednak zmiana na szybkie PU powoduje wibracje odczuwalne zwłaszcza przy długich wybieganiach. Pozostają więc 2 rozwiązania: kompozyty lub pracujące „alu”. Skoro jedno i drugie się uginają, do moich mieszanych przebiegów (łyżwa/klasyk), gdzie preferuję FT, wybrałem rozwiązanie prawie 100% tańsze.

I nie żałuję.

Ten zestaw rzeczywiście wiernie imituje bieg po śniegu. Na tym mógłbym skończyć, bo to największy komplement dla tych nartorolek.

Oczywiście brak toru, oczywiście jakaś dodatkowa, związana z tym koordynacja ale generalnie ok! Ski Way są tu bardziej komfortowe niż Skike na PU. Doskonale tłumią pęknięcie asfaltu i pokonują pomniejsze gałązki. Błotniki odprowadzają wodę i zapewniają estetykę biegu. Pomimo braku hamulców (którymi od początku nie zamierzałem ich kłaść) wolne koła nie dają się znacznie rozpędzić biegaczowi, nawet ze wzniesienia, co gwarantuje bezpieczny bieg i kontrolowalny zjazd. Hamowanie pługiem, banalnie proste jak w biegówkach. Zestaw stanowi dobre rozwiązanie dla szczególnego rodzaju amatorów: takich, co to chcieliby spróbować ale boją się strzaskać pupę. Znam ja takie ptaki, nawet mieszkam z jedną sztuką ☺ Krok klasyczny jest naturalniejszy ergo łatwiejszy od łyżwowego a miękkie koło i sprężynujący most świetnie imitują = bezpiecznie.

Buty – jakbym je miał na nogach od x czasu. Dopasowały się błyskawicznie. Reasumując – polecam.

pozdrawiam

=====

Odp: Nasze nartorolki - zdjęcia

Autor: mblancx - 02/09/2016 09:16

I ja dodam sprzącik, jeszcze nowy nie śmigany czeka na pierwszy przelot.

=====